

# KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.  
Dnia 12 (24) Grudnia 1859. Roku.

№ 341.

Jutro, NARODZENIE CHRYSZTUSA PANA.  
Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie.

W d. 27 b. m., w Kościele PP. *Wizytek*, o godz. 9ej rano, odbędzie się solenna Wotywa przed uprzywilejowanym Ołtarzem SERCA PANA JEZUSA, wraz z Kazaniem i Processją.

W Kościele XX. *Franciszkańców*, w m. Radomsku Pele Piotrkowskim, na zakończenie starego roku, to jest d. 31 b. m., odprawić się będzie nowo-zaprowadzone uroczyste Nabożeństwo, z Odpustem zupełnym wiecznymi czasami nadanym przez Ojca SŁ. PIUSA IXgo.

Jutro, z powodu Uroczystości NARODZENIA PAŃSKIEGO, odbędzie się w Kościele W.W. PP. *Sakramentek*, Nabożeństwo solenne, z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami, rano i po południu. W tymże dniu, w Zakrystji tegoż Kościoła, po Nieszporach, odbędzie się posiedzenie kwartalne Arcy-Bractwa N. A. N. SAKRAMENTU. Na to posiedzenie, a przedewszystkiem na Nabożeństwo, na którem z rana po kazaniu zbierać się będzie kwesta na fundusz jałmużniczy, przeznaczony do wspierania niedoli, Arcy-Bractwo wszystkich swych Protektorów, Protektorki, Członków, Adoratorów i wszystkich pobożnych zaprasza najuprzejmiej.

W drugie Święto BOŻEGO NARODZENIA, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz. 10 $\frac{1}{2}$  z rana, nowo wyswięcony Kapłan z tegoż Zgromadzenia JX. *Juvenalis*, odprawi pierwszą Mszę Świętą (Primitiae), a po skończonej Mszy Świętej, udzieli błogosławieństwo.

W dniu 26 b. m., w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak.-Przedm., o godz. 11tej z rana, Mszę Słą Wielką będzie celebrować pierwszy raz W. X. Adam *Uzdowski*, Kapłan tegoż Zgromadzenia, nowo wyswięcony, który po skończeniu Nabożeństwa, udzieli wiernym błogosławieństwo przez kładzenie rąk na ich głowy.

JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKA MOŚĆ, oceniając zasługi dziedzicznego Poczesnego Obywatela Doktora Medycyny, Starozakonnego Filipa *Lubelskiego*, położone w sprawowaniu obowiązków Szlaba-Lekarza b. Wojsk Polskich, jakoteż w niesieniu pomocy biednym chorym w czasie cholery w roku 1852, NAMIŁOŚCIWIE zezwolił raczyć na udzielenie mu prawa nabywania na własność nieruchomości miejskich i dóbr ziemskich, z uwolnieniem go od obowiązku osiedlenia w tych ostatnich na roli, swoich współwyznawców, i z nadaniem jego zstępnyemu potomkowi prawa dziedziczenia nabytych przez niego dóbr nieruchomości.

Rada Administracyjna, mianowała Xiedza Wawrzynca *Centt*, Proboszcza w Boganowie, Proboszczem Kościoła Parafjalnego w m. Sulejowie, w Powiecie Piotrkowskim Gubernji Warszawskiej.

Zarząd NAJWYŻEJ zatwierdzonej Rosyjskiej Bałtyckiej Kompanji ma honor zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że na zasadzie § 38 i 40 Ustawy, odbędzie się w dniu 17 (29) Stycznia 1860 r., o godzinie 1ej po południu, w Biurze Zarządu, nadzwyczajne ogólne zebranie dla rozstrzygnięcia przedstawień Zarządu, tyczących się

czynności Towarzystwa i dla wyznaczenia Komisji sprawdzenia i przejrzenia sprawozdania Zarządu. Zarząd nadmieniał zarazem, że na zasadzie § 42 Ustawy, Akcjonariusze chcący uczestniczyć w powyższem zebraniu, powinni przedstawić swoje akcje w Zarządzie, na 10 dni przed datą zebrania. Biuro Zarządu znajduje się w Petersburgu na Wasilim Ostrowiu, na rogu nabereżnoj wielkiej Newy i 14 linii, w domu *Beziennego*. — Dyrektor A. *Lortsch*.

Wczoraj, o godz. 5tej z południa, Adella z Allardów *Kartowicz*, Żona Jenerała Lejtnanta, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 62, żyć przestała.

Jan *Łos*, b. Starszy Nauczyciel Gimnazjum Realnego, Adjunkt Gabinetów Naukowych, w wieku lat 37, onegdaj zszedł z tego świata. Wyprowadzenie zwłok, odbędzie się w dniu 26 to jest w Poniedziałek o godz. 3ej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski; na które, w smutku pozostali Rodzice, Bracia i Siostry, Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Uczniów zmarłego, zapraszają.

Onegdaj, zakończył życie 18to-letni Aloizy *Romaszewski*, Uczeń Gimnazjum Realnego. Bolesnie dotknięci stratą jedynego Syna Rodzice, zapraszają, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, w dniu 26 b. m. (w Poniedziałek), o godz. 3ej po południu, z Kościoła dolnego Sgo Krzyża, na smętarz Powązkowski.

Onegdaj, zmarł Joachim *Hroh*, Kotlarz. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu 26 b. m. o godz. 1szej z południa, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski.

Franciszka z Czekierkich *Jezierska*, Żona Urzędnika Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w wieku lat 45, wczoraj rozstała się z tym światem. W smutku pogrążony Mąż wraz z Córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 26 b. m., to jest w Poniedziałek, o godzinie 1ej po południu, z Kościoła XX. *Karmelitów* przy ulicy Leśno, na smętarz Powązkowski.

Jakób *Turowski*, Sędzia, Emeryt, w wieku lat 75, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył. Pozostała Żona z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, pojutrze o godzinie 1ej z południa, z dolnego Kościoła Sgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski, odbyć się mające.

Wczoraj, w Kościele po-*Paulińskim*, odbyło się Nabożeństwo żałobne za duszę Karoliny *Kozickiej*, małżonki Ignacego *Kozickiego*, b. Kapitana b. Wojsk Polskich, w dniu 2 b. m. zmarłej. Pozostały w nieutulonym smutku Mąż, oraz Córki, Synowie i Wnuki; zjechawszy z prowincji na ten smutny obrzęd, składają niniejszym podziękę Przyjaciółom zmarłej, którzy na pominięciem Nabożeństwa znajdować się raczyli.



*Dalszy ciąg Instrukcji dla Biura Kontrolli Służących.* — § 29. Na pobór opłat na zwrot kosztów kuracyjnych Szpitalom Warszawskim przez wyrobników uiszczonych, Wydział Kontrolli Służących, zaprowadzi także sam rejestr bierczy jak wyżej w § 12 do poboru kar, kwity zaś z xięgi sznurowej, tak jak dotąd wydawać ma, a w końcu roku, grzbiety powyższej xięgi przy stosownem zawiadomieniu o ilości wyciętych i skasowanych kwitów, oraz o wysokości summy jaką pobrana i do kasy przełana została, Magistratowi m. Warszawy przesyła. O ilości wzmiankowanej opłaty Ober-Policmajster jednocześnie doniesie Komisji Rzą. Spraw Wew. i Duch. dla nadania jej przeznaczenia. § 30. Oprócz Kontrolli i kwitarjuszów wyżej wymienionych, Wydział Kontrolli Służących zaprowadzi Dziennik przychodu podług wzoru lit: L. Do dziennika tego zaciągać należy odpowiednio do rubryk z kwitów sznurowych po szczególe, tak, jak w kwitach wyrażono, wszelkie wnoszone opłaty, porządkiem numerów kwitów tak, aby wszystko to co się mieści w kwitarjusz, zgodnie zamieszczonem było w dzienniku, jak niemniej zaprowadzić wykaz wzoru M, do którego zapisywać należy w ogóle, codziennie i trzydniowe wpływy. O codziennym obrachunku wpływów i czasowem onych zabezpieczeniu. § 31. Stosownie do art: 36 postanowienia Rady Admini., Naczelnik Wydziału wspólnie ze starszym Kontrollerem, codziennie o godz: 6 letnią, a o 5ej zimową porą z południa, winien robić obrachunek wpływów; to jest skonfrontować registry bierczy kwitarjusz z do wodami i z dziennikiem przychodu, gotowiznę przeliczyć, a znalazłszy onę zgodną z dziennikiem, tę do skrzyni w Wydziale Kontrolli Służących będącej złożyć, od której to kasy, jeden klucz u Naczelnika Wydziału, drugi u starszego Kontrollera, a 3ci u Poborcy znajdować się ma. Obrachunek taki trudniący się poborem podpisze, a Kontroller starszy wspólnie z Naczelnikiem Wydziału podznaczy. O przelewach wpływów. § 32. Wszelkie wpływy wyżej wymienione stosownie do art: 36 postanowienia Rady Admini. stracyjnej, co 3 dni przelewane być mają do Kasy Ekonomicznej m. Warszawy; zatem Naczelnik Wydziału łącznie z Kontrollerem starszym, obowiązani są każdego dnia 3go dopełnić obrachunek tym samym sposobem jak wyżej w § 31, gotowiznę przeliczyć i tę zgodną z dziennikiem do Kasy Ekonomicznej za deklaracjami, o których niżej mowa, wnieść, kwity pozyskać, które oznaczone przez Naczelnika Wydziału i Starszego Kontrollera, porządkiem zszywane, w skrzyni kassowej zachowane być winny. § 33. Wpływy wnoszone do Wydziału Kontrolli Służących są dwójakiego rodzaju: jedne wprost przy funduszach tego wydziału perceptorować się mające, drugie zaś przy depozytach. Przy funduszach Wydziału Kontrolli Służących, Kassa Ekonomiczna perceptorować ma: a) opłaty za zmiany służb; b) kary; c) dochody przypadkowe, które przy deklaracjach podług wzoru lit: N Wydział Kontrolli Służących do przeznaczonej kasy przelewać będzie, zaś opłaty a mianowicie: ze sprzedaży: a) książek służbowych; b) kart wyrobniczych dla stałych i czasowych wyrobników; c) na ogłoszenia i zagubionych książek służbowych, Kassa Ekonomiczna perceptorować będzie przy depozytach i te wpływy Wydział Kontrolli Służących wnieść winien przy deklaracjach podług wzoru lit: O. Wpływy powyższe

(przy depozytach pod lit: a i b wymienione), Kassa Ekonomiczna obowiązana jest każdego miesiąca przed zamknięciem ksiąg kassowych, przelewać do funduszów Wydziału Kontrolli Służących. Nadmieniam się, że zysk ze sprzedaży książeczek służbowych i kart wyrobniczych w takiej samej ilości jak dotąd Kassa Ekonomiczna na fundusz Wydziału Kontrolli Służących obliczać ma. Co do opłaty wyżej ad c na ogłoszenia o zagubionych książkach służbowych, te przez Ober-Policmajstra będą assignowane do wypłaty Redakcjom pism publicznych, tudzież d opłaty na zwrot kosztów kuracyjnych również przy depozytach Kassa Ekonomiczna perceptorować ma. Opłaty te ostatnie zależą od dyspozycji Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, które przy deklaracjach podług wzoru lit: P. Wydział Kontrolli Służących do Kasy Ekonomicznej odsyłać ma. § 34. Deklaracje w paragrafie poprzednim wymienione, Wydział Kontrolli Służących zaprowadzi na cały rok drukowane, oprawione, ponumerowane, przesnurowane, co do ilości arkuszy w nich zawartych, przez Ober-Policmajstra poświadczone i opieczętowane. O wydatkowaniu funduszów Wydziału Kontrolli Służących. § 35. Kassa Ekonomiczna miasta Warszawy jedynie za assignacjami Ober-Policmajstra wypłaty z funduszów Wydziału Kontrolli Służących uskuteczniać może, do wysokości summy na każdy rodzaj wydatku etatem oznaczonej. Wypłata pensji Urzędnikom i wydatki na inne potrzeby, stosownie do postanowienia Rady Admini. z d. 16 (28) Lipca 1846 r., przy Reskrypcie Warszawskiego Generał-Gubernatora z d. 31 Lipca (12 Sierp.) t. r. Nr 4,159 zakomunikowanego, przed wszystkimi innymi miejscami mieć powinny. § 36. O drukach: Sprawione przez Wydział Kontrolli Służących druki, na kontrolle, xięgi, kwitarjusze, książki służbowe, karty wyrobne dla stałych i czasowych wyrobników, odsyłane być mają do Kasy Ekonomicznej m. Warszawy, i z tej w miarę potrzeby wydawane będą Wydziałowi Kontrolli Służących za stosownymi pokwitowaniami i assignacjami Ober-Policmajstra. (D. c. n.)

W dniu 25ym z. m., w Gubernji Płockiej, szedł z tego świata ś. p. Józef Strumilla, b. Urzędnik b. Urzędu Muncypalnego miasta Warszawy, a ostatnio Dzieńcie dóbr Koskowa Kmiecego, w Powiecie Mławskim. Skonał jego pogrzeb w smutku pozostała Wdowa, Syna, oraz Familje; zasmucił również całą okolicę, w której mieszkał. Był to Pan dobroczynny dla swoich włościan; Mąż z swego światła nauk i osobistych przymiotów wielce kochany i szanowany od tych którym tylko był znany. — L. Ł.

Z Kielc. (Art. n.) W dniu 10 Sierpnia r. b. zasnął w BOGU ś. p. Anna z Gółuchowskich Bogdaniska, w 60 roku życia. Wieść o jej śmierci rozbiegła się po mieście i nim jeszcze żałosny odgłos dzwonów skończył, już liczne tłumy Krewnych i Przyjaciół, zespolone jednym uczuciem żalu, spieszyły nawiedzić zwłoki tej, której śmierć chociaż przewidywana, tyle smutku i boleści wywołała. Ubóstwo z łzą w oku, z modlitwą w ustach, cisnęło się, aby choć raz ostatni obaczyć śmiertelną już oblicze tej, której ręka za życia tak szczerze, tak serdecznie pomagała i wsparcie nieść umiała. Ś. p. Anna Bogdaniska, przewidując oddawna zbliżającą się ostatnią chwilę, o-



czekiwała jej z upragnieniem; a przyjąwszy po kilka razy ostatnie SAKRAMENTA, pożegnawszy Krewnych i domowników, udzieliwszy błogosławieństwo tej, której sieroctwo utulała za młodo, Matką i Opiekunką być nie przestała; na rękach przyjaciółki, na rękach osoby, co z poświęceniem godnym chrześcijańskiej niewiasty ostatnie jej dni pielegnowała, spokojnie zamknęła powieki; to też śmierć na obliczu zmarłej wyraz zadowolnienia, wyraz spokoju nakreśliła. W dniu 12 t. m. odprowadziliśmy jej zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, spoczęła obok Meza, którego skon zawczesny opiekując, połączyć się z nim tak gorąco zawsze pragnęła, spoczęła w miejscu jej łzami przez lat tyle skrapianem, a gdy żałosne „Witaj Królowo” smutny ten obrząd zakończyło, liczne tłumy ostatnią usługę niesących, rozeszły się powtarzając słowa Kapłana: Wieczne odpocznienie ś. p. *Anie*, racz dać *PANIE* i przyjm jej cnotliwą duszę do przybytków, gdzie cnota i pobożność, TWOIM weselą się obliczem. — *R. B.*

Dnia 18go b. m., spadły w Paryżu i okolice jego, śniegi, a poprzednio mróz dochodził do 10ciu stopni. Coś tak zupełnie jak u nas w Warszawie.

**Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatowego.** — W mieście Okręgowym Chmielniku, na korzyść Szpitala Śgo KAROLA w Stępnicy, urządzone będą staraniem J. W. i W. W. Opiekunek i Członków Rady, w dniach 8 i 29 Stycznia 1860 r. zabawy tańcujące z loteryą fantową, przy pierwszej zabawie odbyć się mająca; na którą, Rada Opiekuńcza w nadziei, że szanowni Obywatele miejscowego i okolicznych Powiatów, do podzwignienia środków utrzymania tak użytecznej dla ogółu ludzkości instytucji przyłożyć się raczą, zaprosić ma zaszczyt. — Prezydujący, N. K. Zaborowski, Sekretarz, Meduski.

W tych dniach, nakładem xiegarni zasłużonej Pana *Merzbach* w Warszawie, wyszły dwa dziełka bardzo pożądane, p. t. *Godziny rozmyślenia czyli rady i przestrogi dla młodzieńców*, przez Karola de Sainte-Foi, w wyborowym przekładzie, znanej Pani J. z P. B.; i *Jakóba Arago: Podróż naokoło świata dla młodzieńcy, w dwóch językach*. Sam tytuł i Autor pierwszego dziełka, są najlepszą rekojmnią jego wartości. Jako polecenie, wypisujemy tu aprobatę Najprzewielebniejszego Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego, Antoniego Melchjora *Fijałkowskiego*: „Z podjęcia serca Pasterskiego, przyjęliśmy wdzięczną pracę pobożnej Damy, która nową, ważną literaturę duchowną oddała usługę, przyswojeniem krajowi naszemu dziełka w języku francuskim, oryginalnie wydanego, a przełożonego na język polski, p. t. *Godziny rozmyślenia czyli rady i przestrogi dla młodzieńców*. Sam tytuł objaśniający zbawienną myśl Autora, już dosyć dzieło to zaleca, w którym duch BOŻY, władający umysłem i sercem pisałego, wsparł skutecznie święte zamiary i onym pobożności. Co do *Podróży Arago*, dla młodzieży perorobionej, winzujemy Panu *Merzbachowi* tak dobre go pomysłu. Jesteśmy pewni, że te dwa dziełka, pożądane będą dla Publiczności nowością.”

Przywóz towarów azjatyckich do Petropawłowska, tudzież rozsyłka towarów rossyjskich do Azji centralnej podniosły się znacznie w ostatnich latach w porównaniu z latami poprzednimi. W roku 1858 sprowadzono

z Taszkentu towarów za 602,319 rubli, a rossyjskich towarów za 485,300 rubli srebrnych, zaś monety posłało tam 43,451 rubli. Najtężniejsze produkta surowe sprowadzone z Taszkentu, są: bawełna, farbierskie ziola, suszone owoce, rodzynki, śliwki, skórki baranie, futra; z towarów dostarczają ordynaryjnych wyrobów bawełnianych, jedwabnych, pół-jedwabnych i garbowanej skóry owczej. Towary azjatyckie znajdują po większej części odbyć w Syberji. Prawda, że tkanina si barwa są pospolite, ale trwałe, mocne i tanie, dla tego z ochotą kupują je włóścianie sybirscy i koczujące tam obce ludy. Bawełnę i krole spruwadżają najczęściej do Moskwy a po części i do Kazania. Z towarów rossyjskich, rozchodzą się do Azji centralnej: wyroby bawełniane, karton drukowany na sposób azjatycki, plusz, nankin i inne wyroby bawełniane, juchty i inne skóry garbowane, sukno posledniego gatunku, sprzęty miedziane i żelazne, fajans i inne naczynia, skrzynie, kosze, nila i t. p. Większą część wyrobów produkują fabrykanci Gubernji Moskiewskiej i Włodzimierskiej.

Do mającego się wypracować dzieła p. t. *Tajemnice Izraelitów*, potrzebny jest opis Sekty Frankistów, czyli pozornych Chrześcijan. Przeto upraszam PP. Literatów, o dostarczenie mi w tej mierze wiadomości tak pod względem dogmatyczno-historycznym, jako i spostrzeżeń dzisiejszych, a dla skomunikowania się bliższego, raczą posiadający w Warszawie, wiadomość swego zamieszkania udzielić do fabryki ram złoconych P. *Zakrzewskiego* przy ulicy Kraków. Przedm: wprost Pocztę w domu W. *Malca*; osoby zaś na prowincji zamieszkające, zechcą przesać tamże swe rękopisma pod moim adresem pocztą frankowane. — *K. Olszewski*.

**Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatowego Sieradzkiego.** — Za wiadomiam, że postanowiła dać w nadchodzącym karnawale dwa balety na korzyść Szpitala Śgo JÓZEFA w Sieradzu, to jest w dniach 15 Stycznia i 5 Lutego 1860 roku, odbyć się mające; na które okolicznych Obywateli o liczne zgromadzenie się najuprzejmiej zaprasza. — Opiekun Prezydujący, A. *Kamieński*, w Z. Sekretarz Rady, Ant. *Bleszyński*.

Za miły i odpowiedni podarek tak na Gwiazdkę, jako też na Nowy Rok, posłuży xiazeczka dla dzieci pod nazwą: *Miesiące MARJI*. Osnwana na prawdach Religijnych i zasadach pedagogji, wpłynie na ukształcenie serca i rozumu młodzieży i stać się może nawet po kilku latach użyteczną pamiątką, oraz przydatną do Nabożeństwa Majowego. Cena jej nader przystępna, bo tylko kop: 15 (złp. 1); znajduje się w xiegarni dzieł Religijnych XX. *Missionarzy*, w xiegarni *Wendego i Spółki*, i w składzie materiałów piśmiennych *Rakoczego*, w domu dawniej *Petyskusa*, przy ulicy Wierzbowej.

Po raz to pierwszy podobno w tym roku ostrzygi przedzierają się aż na prowincję. Piszą bowiem z Lublina, iż handel P. Ignacego *Kuliga*, istniejący w owym mieście od lat przeszło 20, i znany zarówno z akurafności, jak z zapasów towarowych i win, zamierzył co tydzień sprowadzać ostrzygi.

Po śniegach tegorocznych, spodziewać się należy większej wody na Wiśle w ciągu lata r. 1860.

Miedzy Królewem a Toruniem, ma być wybudowana kolej żelazna.



Inspektor Główny Służby Cywilno-Lekarskiej, na wniosek Rady Lekarskiej, podaje do powszechnej wiadomości, że ogłoszenie w tutejszych pismach periodycznych, o leczeniu krupu za pomocą sekretnych środków homeopatycznych, jest szarlatanizmem mającym na celu wyłudzenie pieniędzy od łatwowiernych. Gdyby wynalazca tych środków był istotnie sumiennym człowiekiem i ceniącym powołanie swe lekarskie, nie robiłby z nich tajemnicy. Przechwałki o wyleczeniu na krup tak znakomitej liczby dzieci, bo aż 400, nie zasługują bynajmniej na wiarę; żadnemu bowiem lekarzowi, nawet w długoletniej i najrozleglejszej praktyce, taka liczba chorych na krup wydarzyć się nie może; osoba zaś, która ogłoszona została jako zamiłowana u nas w postępie medycyny homeopatycznej, nieposiadając najmniejszego wyobrażenia tak o nauce lekarskiej, jako też o udzielaniu lekarstw i w sposobie ich przyrządzania, nie może przedstawiać żadnej rękojmi o rzetelnej skuteczności zaleconych środków. Zresztą, i to jeszcze dowodzi szarlatanizmu, chciwego tylko zysku, iż za leki mogące mieć wartość 25 kopiejek, żądane są 4 ruble srebrem.

Z powodu ogólnego interesu, jaki od niejakiego czasu, muzyka obudziła w Publiczności tutejszej, oraz ze względu na cel, jaki niektóre z urządzających się zabaw tego rodzaju, miały na widoku, należy nam rzucić okiem na ostatnie muzykalne poranki, które można powiedzieć, uwieńczyły wszystkie tego rodzaju przedstawienia. Pomieniony rzut oka dotyczy głównie dzieł pierwszorzędnych mistrzów, jakie mieliśmy sposobność słyszenia, i które stały się niejako powodem do obznajmienia Publiczności z dziełami należącymi do muzyki klasycznej. Poczet tych znakomitości znajdujących się na tych programach poranków, był liczny. Wymieniamy je tu kolejnie według pierwszeństwa jakie talentem swoim, w świecie muzykalnym zdobyli, jako to: J. S. Bach, Händel, Bethoven, Mozart, Mendelssohn-Bartholdy, Weber, Hummel, Field, Moscheles, Schuman, Meyerbeer, David, Szopen, Liszt, Thalberg, Wieniawski, Verdi i Pedrotti. Szereg ten, najlepiej przekona o wewnętrznej wartości poranków, w których, że jak wyżej powiedzieliśmy, zaczęła podobać sobie tutejsza Publiczność, dowodem tego była wzrastająca kolejnie liczba słuchaczy, która na ostatnim poranku przeszła tysiąc osób. Jest to najpiękniejsza dla Artysty nagroda, widząc, iż ten zamiar pomimo zwykłych trudności, jakie na tej drodze spotykać się dają, został przeprowadzony wytrwałością jego, i tak pięknym uwieńczony skutkiem. Pobyt zatem P. Wieniawskiego w Warszawie, nie pozostał bez wpływu na rozwój u nas muzyki, a działalność jego wszędy jest widoczna, skoro nie ma kółka towarzyskiego, w którymby P. Wieniawski przyjmując udział, nie obudził tendencji do klasycyzmu, a tem samem zwolna, nie przygotował niejako swych słuchaczy do niego i na przedstawieniach publicznych.

W dniu 28 b. m., to jest w przyszłą Środę, o godz. 8 wieczorem, dany będzie *Wielki Koncert Amatorski* w salonach Resursy Kupieckiej, pod dyrekcją P. Apolinarego Kątskiego, na dochód Wydziału Zupy Rumfordzkiej przy Warszawskim Towarz. Dobroczynności. W koncercie tym przyjmie udział jedna z najpiękniejszych Amatorek Fortepjanistek; zaś ze Śpiewaczek, Panna

Helena Zawisza. Nie ma wątpliwości, że zebranie będzie jedno z liczniejszych; dla tego też uprzedzamy, że bilety numerowane, będą po rs. 2; nienumerowane zaś na wszystkie miejsca w Resursie, po rs. 1, i tych dostać będzie można w składach muzycznych, PP. Friedleja, Gebethnera, Orgelbranda, M. Glücksberga i Wendy, począwszy od Poniedziałku do rozpoczęcia koncertu. Wczoraj z Kijowa nadeszła wiadomość, iż dnia 22go Grudnia (3 Stycznia), Dyrektor Teatru, Borkowski, da przedstawienie na rzecz Instytutu Muzycznego Warszawskiego, z udziałem Amatorów i Artystów.

Z wydanych na kolendę książeczek dla dzieci, chwała powszechnie abecadnik historyczny, który wyszedł nakładem tutejszego księgarni Michała Glücksberga.

Na zbliżający się czas kolendy zalecają się niektóre dzieła wydania i nakładu A. Nowoleckiego Księgarni wprost kolumny Zygmunta, a mianowicie te, które odpowiednie treścią pożyteczną dla młodzieży, ozdobem wydaniem i nadto przystępną ceną jako to: *Obrazki z życia świętochliwych, i bogobojnych błogosławionych Polaków* i Polek, p. A. Borkowską i J. Smigielską. *Gimnastyka dla młodej dla płci pięknej* p. Dra Kloss, z 29 drzeworytami. *Chata Wujka Tom*, opowiadania p. Stowe z 4-ma tyciami kolorowanymi w oprawie, toż samo po polsku i francuzku i t. p. mogą służyć dla wszystkich.

Z najnowszych kompozycji P. Adama Gnatkowskiego, Członka Galicyjskiego Towarzystwa muzycznego, wyszły świeżo we Lwowie 4ry *Mazury dawnych czasów*, ułożone na fortepjan, i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

Od wczoraj nadzwyczajny ruch panował w mieście; a wszystko to w celu przygotowania do dzisiejszej wigilji, która jak wiadomo rozpoczyna się za ukazaniem pierwszej gwiazdy na Niebie. Jako wierni staremu zwyczajowi, przystępujemy do Czytelników naszych z opłatkami w rękę i łamiemy się z nimi przy pomocy niniejszego pisma, zamieniając najserdeczniejsze życzenia. Być może, iż nie do jednego a zwłaszcza do odleglejszego w Warszawie domu, *Kurjer* dzisiejszy, zajrzy wraz z gwiazdką wschodzącą na niebie, niechże i on tedy przypuszczony będzie do wspólnego stołu i do każdego rodzinnego koła, któremu chętnie służył przez lat tyle, pragnąc być raczej zwiastunem szczęścia, aniżeli smutku, i niech życzenia jakie wam składa, przyjęte będą z tą przychylnością, z jaką tchnął dla was całe życie swoje.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego Roku, złożono w Redakcji *Kurjera* od J.W. Marszałkowej Róży Cichońskiej rs. 1 dla podupadłej rodziny przy ulicy Czystej w alanie, i kop. 50 na Ochronę pod tytułem *Xiedza Baudouin*.

W składzie fabryki *Mintera*, widzieliśmy dwie nowości, na które konieczna choć w dniu ostatnim przed Świętami musimy zwrócić uwagę Czytelników naszych. Jest to dokładne artystycznie wykonane, wyobrażenie stajenki w Bethlehem, gdzie niczego nie zapomniano. Jest Familja Święta, są Królowie, Pasterze, jest wół i osiek, i baranki, śliczna zaiste szopka. Podobnie ładnym niotków, te gwiazdy umieszczone nad środkiem choinek, przez ciepło od palących świeczek wychodzące, są wpra-



wiane w ruch wirowy, co piękny sprawia efekt. Przystąd taki w składzie fabryki jest za wsze w pełnym ruchu.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Słuby Panięskie*, Panie: *Ziemińska* 9-kroć, *Kureczus* 4-kroć i *Bakałowicz* 10-kroć, oraz PP: *Chomanowski* 6-kroć, *Bodurkiewicz* 5-kroć i *Świeszewski* 9-kroć; po Kom: *Janek z pod Ojcowa*, Panna *Rybička*, oraz PP: *Panczykowski* 2-kroć i *Karasiński*.

*Kosmorama P. Barmann*, urządziła na Święta nową zmianę Obrazów, jako: NARODZENIE CHRYSZTUSA, miasto Betleem, Widok miasta Neapolu ze strony morza, Widok wyspy miasta i fortecy Procida, Kościół Śtej Heleny w Jeruzalem, gdzie jest Grób PANA JEZUSA. Obraz *Szamila*, wzięcia do niewoli, i inne cieka wości. Cena wnijsia kop: 15; Dzieci płacą połowę.

Kurs wczorajsz: za pół-imperjaty dają rs. 5 kop: 54<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za obligi skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 74, wartość kuponu kop: 92<sup>2</sup>/<sub>5</sub>; za listy zastawne Illgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 75, dają rs. 14 kop: 73, wartość kuponu kop: <sup>1</sup>/<sub>6</sub>.

AMERYKA. Nowy-York, 3go Grudnia. — Kapitan John Brown, ukarany śmiercią w Charleston, przed wstąpieniem na rusztowanie, miał rozmowę zeswymi stronnikami, i kilku z nich obwiniał o zdradę. — Kopalnie Kalifornijskie, mimo wydawania od lat dziesięciu milionów, okazały i w tym roku świetną produkcję. Od Stycznia przywieziono ztamąd do Nowego-Yorku złota za 37,600,000 dolarów. Do końca Grudnia summa ta wyniesie najmniej 40 milionów, co uczyni przewyżkę 4 miliony nad produkcję r. 1858, a 2 miliony dolarów nad produkcję 1857 r. (St: Anz).

ANGELJA. Londyn, 17go Grudnia. — Towarzystwo związane dla wspierania wychodźców Irlandzkich, w Ameryce znajdujących się, odbyło wczoraj w Belfast posiedzenie, na którym znajdował się, jako gość, Amerykanin nazwiskiem *Cooke*. Ten skreślił smutny stan Irlandczyków w Nowym-Yorku. Znajduje się ich tam 44,000 bez zatrudnienia i pogrążonych w takiejędzy, iż stanowią połowę tamecznej ubogiej ludności. (Schl: Ztg).

AUSTRIA. Wiedeń, 19go Grudnia. — Błędną jest wiadomość podana przez niektóre dzienniki, że podróż Xiecia *Oranji* pozostaje w związku z zamiarem jego poślubienia jednej z Arcy-Xieźniczkek *Austrjackich*, gdy przeciwnie Xiąże pomieniony ma wejść w związku małżeńskie z jedną z Xieźniczek *Angielskich*, wyznającą też samą co i on wiarę. — Przybył tu z Rzymu Baron *Brake*, Kapitan wojsk PAPIEZKICH, z poleceniem odprawienia do Państwa KOŚCIELNEGO ochotników zworbowanych do armji PAPIEZKIEJ. (Schl: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 17go Grudnia. — Zapewniają, że Hiszpanja zażąda od kongresu, ażeby ją policzono do rzędu wielkich mocarstw, a to dla tych powodów, iż przy jednakię z Prusami rozległości, posiada flotę, osady i silną armję. Zdaje się że Francja i Austria skłonne są do popierania tego żądania. (Nord).

HISZPANJA. Madryt, 14go Grudnia. — Wódz naczelny armji działającej w Afryce, donosi Ministrowi wojny, z obozu del Otero, co następuje: Podług wiadomości wiarogodnych z obozu nieprzyjacielskiego, Marokańczycy stracili w dotychczasowych bitwach 5,000 ludzi. Ranni ich prawie wszyscy umierają z powodu le-

czenia ich za pomocą wypalania. Cholera szerzy zniszczenia w Tetuan i obozie pod tem miastem znajdującem się. Jenerał *Ros* wyładowuje z okrętów rekwiżyta wojenne swego oddziału; korpus 3ci przezeń dowodzony będzie mógł dopiero za dni kilka wyruszyć z Centy. Podług buletynu z wieży strażniczej w Hacho, widziano wczoraj ciągnący drogą do Anghera wiodącą, oddział złożony, z 4,000 piechoty i 6,000 jazdy; jest to zapewne korpus przybyły z *Muley-Abbasem* Wódzem naczelnym Marokańskim, dla wzmocnienia Maurów stojących na drodze do Tetuan naprzeciw pozycji hiszpańskich. — Zdaje się że na skutek kanonady skierowanej przez forty Tetuańskie na okręt Francuzki *Saint Louis*, Marokański Minister spraw zagranicznych, *El Kalib*, zganił mocno postępowanie Dowódcy pomienionych fortów. — Pomimo wydatków na wyprawę Marokańską, stan skarbu jest tak wyborny, iż kupony półroczne od długu krajowego spłacone zostaną gotowizną w końcu b. m., przyczem kredyta nadzwyczajne, uchwalone przez Kortezy, pozostaną nietknięte. (Nord).

## OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 21go Grudnia. — Podług depeszy z Korfu, na otwarcie parlamentu zgłosiło się tylko 30u deputowanych z liczby 42ch, a ci protestowali wszyscy przeciw mieszaniu się Lorda Kommissarza w sprawy parlamentarne. Być przeto może iż parlament zostanie rozwiązany. — Poczta Zachodnio-Indyjska przywiozła wiadomość, iż Peru trapiione jest wojną tak domową jak i z zewnątrz. *Castilla*, na czele silnej armji, posuwa się ku Guayaquil.

PARYŻ, 21go Grudnia. — *Monitor* donosi, że stan zdrowia Xiecia *Hieronima* coraz polepsza się, i że w skutku tego buletyny przestaną wychodzić.

MADRYT, 19go Grudnia. — Onegdaj piechota i jazda Marokkańska, atakowały dywizję Jenerałów: *Prim* i *Ros de Olano*, zaślaniające roboty około drogi prowadzonej do Tetuan, lecz zostały walecznie odparte. — Z Kadyxu donoszą, że osoby prywatne oraz korporacje tego miasta, ofiarowały się przyczynić do summy przez Anglję żądanej, lecz że Rząd nie przyjął tej ofiary, oświadczając, iż posiada dostateczne na to środki.

BERN, 21go Grudnia. — Na memorandum Rządu Helweckiego, większa część Mocarstw odpowiedziała, że Pełnomocnik Szwajcarski przypuszczony zostanie do kongresu w razie roztrząsania w nim kwestji neutralności Sabaudji.

TURYŃ, 20go Grudnia. — *Buoncompagni* wyjeżdża dziś do Florencji. — Hr: *Cavour* ma być stanowczo mianowany Pierwszym Reprezentantem Sardynji na kongres. Nominacja jego zostanie notyfikowaną po ogłoszeniu nominacji Pełnomocników innych Mocarstw.

RZYM, 17go Grudnia. — Kardynał *Antonelli* odpłynię 28 b. m., na korwecie PAPIEZKIEJ, do Francji. Obowiązki jego powierzone zostaną tymczasowo Kardynałowi *Berardi*. — W celu zapomożenia skarbu PAPIEZKIEGO, bez zaciągania pożyczki, Minister skarbu sprzedaż obligów skarbowych za dwa miliony.

JASSY, 18go Grudnia. — Zgromadzenie Narodowe zostało rozwiązane po odczytaniu w obec Deputowanych posłannictwa Xiecia. (Nord, Ind: Belge i Schl: Ztg).



## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czarnecki Stefan Ob: z Wysokiego (Lelowskiego) nr 623; Róznickowski Roman Ob: z Chwaliborzy nr 584; Lipczyński Ignacy Ob: z Gub: Rujowskiej nr 625.

Przyjechali: Górski Konst: Ob: do Woli Pekoszewskiej; Izzyki Józef Ob: do Łowowa; Ryysztoforski Riemens Ob: do Kruszwia; Rudnicki Stan Ob: do Nowogrodzku.

Przyjechali koleją żelazną: Bojanowski Radek Hon: Urzędnik Kancelarii dyplomatycznej z Sosnowca; Wedeman Jan Ob: z Krakowa nr 1574.

Przyjechali koleją żelazną: Popiel Paweł i Szembek Józef Ob: do Krakowa; Szlenker Xawery Kup: do Paryża.

## POWIAŚCIE.

W dniu 15 (27) Grudnia r. b. o godz. 12ej w połud: odbyło się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja, in minus, na dostawę Świec lojowych rurkowych w ciągu lat 3ch, poczynając od dnia 1 Stycznia 1860 do ostatniego Grudnia 1862 r., dla Biur Magistratu i oddziałów Służby zewnętrznej od niego zależnych, rocznie mniej więcej po 187 pudów.

**Syndycy tymczasowi massy upadłości Jana Porth.** — Stosownie do Art: 302 R. H., wzywają wszystkich wierzycieli rzeczonoj massy, aby w przeciągu dni 40, od daty wezwania, osobiście lub przez pełnomocników, stawili się przed Syndykami Massy i tymże oświadczyli, jakowem prawem i jakiej summy są wierzycielami; nadto, aby papiery należności ich udowadniające, na ręce Wgo Andrychewicza, Podpisarza Trybunału Handlowego w Warszawie pod 549, urzędującego, złożyli. — Teodor Łucki, Patron. — Schmideberg.

Jest do sprzedania w Mieście. Powiatowemu Mińskowi, o 5 mil od Warszawy przy trakcie bitym, szosie, **DOM** drewniany, złożony z 6u Pokoi i Kuchni, wraz z zabudowaniami gospodarskimi i Ogrodem, nowy, w zupełnie dobrym stanie. Bliższą wiadomość u P. Popławskiego, Rządy Dóbr Mińska, na miejscu.

Zawiadomienie mam zaszczyt Szanowną Publiczność, iż dla polepszenia swego bytu, po wydoskonaleniu się w sztuce **Jubilersko-Złotniczej** za granicą, z miasta **Częstochowy**, po 5cio-letnim prawie zamieszkanu, przeniosłem się do m. **Warszawy**, i dalej procederem tym w domu Nr 260 przy ulicy Freta, zajmować się będę; za pokładanie we mnie zaszczytne zaufanie, przez **JJWW.** i **WW. Panów**, Częstochowę i okolice zamieszkujących, najserdeczniej dziękuję, i mam nadzieję, że nadal wszelkie zatrudnienia mego powołania, z jakdokolwiek bądź będą mi powierzone, z sumienną rzetelnością godnie odpowiem.

**Ludwik Stehlik, Jubiler.**

**OWIADOMIENIE** zasługujące na szczególną uwagę. — Do całkowitego wygubienia Szczurów, Myszy, Pluskiew, Moli i innego Robactwa poleca się nizej podane, przez tego sprzedawcę Tinkturę na pluskwy flaszka po 1/2 i 1 Rs. — Płyn na muchy po kop: 60 za flaszec. — Jakoteż i skuteczną Tinkturę na wygubienie szczurów. — Upraszam więc Szanownej Publiczności zaszczytać się zaskawia swoimi zleceniami. — Zastac maie można w Hotelu Polskim, pod Nr 59, z rana od odyzny 9ej do 12ej, po południu od 3ej do 7ej. — Jan Dreyling, Królewsko-Pruski aprobowany łowczy pokojowy.

Zadana jest od Nowego Roku **Gubernantka** Francuzka, lub Polka, posiadająca gruntownie języki: Francuzki, Niemiecki, Literaturę i Muzykę w wysokim stopniu, w średnim wieku, łagodnego charakteru, mogąca dawać lekcje parę godzin dziennie i konwersacji, dwóm panienkom, za mieszkanie, stół i wszelkie wygody; a także może korzystać z Fortepjanu. — Tamże potrzebuje jest do posługi pokojowej, oraz konwersacji z dziećmi, rodowita **Niemka**. Wiadomość w Kieralni Gustawa Sennewalda, przy ulicy Miodowej pod Nr 481 (2).

**Restauracja** w m. Piotrkowie, od lat przeszło 15 eksystująca i powszechnie znana, jest do sprzedania z wszelkimi ruchomościami z wolnej ręki, każdego czasu, z powodu interesów familijnych. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Chmielnej i Zielnej Nr 1425, u Wgo Jakubowskiego.

**Administracja Dróg bitych w Królestwie Polskiem.** — Dążeniem jest Administracji, ażeby dostawa materjałów do utrzymywania dróg bitych potrzebnych, jako to: **Wapieni, Żwiru, Drzewa, Cegły** i t. p., skuteczną być mogła bezpośrednio, przez Właścicieli gruntów tymże drogami przyległych. — Dla tego Administracja donosi, że dostawa pomieniona, dajęca się podzielić na różne przestrzenie dróg, jest do wypiszenia na lat trzy, od roku 1860 włącznie — litoby sobie życzył bliższą o tej dostawie i jej warunkach powyższe wiadomość, zechce zgłosić się w godzinach od 11ej z rana do 3ej z południa, każdodziennie, z wyłączeniem Świąt, do Biura Administracji przy ulicy Mazowieckiej Nr 1350, obok gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego.

**Apteka** w Zgierzu, z łodem lub bez domu, na sprzedaż z wolnej ręki. Wiadomość u Właściciela na miejscu, lub pod Nr 2673, ulica Dziekanka, na 1m piętrze w Warszawie.



ulica Miodowa Nr 484, dom Hryniewicza.

Poleca się świeżo skompletowanym wyhorom **INSTRUMENTÓW**, jako to **Fortepianów i Pianin** o najświetniejszych Fabryk Paryża, Brukseli, Stuttgarda, Lipska, Dreżna i Wiednia, w różnych rozmiarach i konstrukcji. **Organo** kościelnych pedałowych i bez pedalu, a mniejszej i większej ilości głosów. — **Orgue melodikonów** kościelnych i salonowych, pojedynczych i kilku głosowych. **Organo** 2 i 3 głosowych, rozbiernych, przenośnych. **Harmonijetów** o 1, 2 i 3 głosach, do towarzyszenia przy fortepianie bardzo używanych. Posiada również inne instrumenty np: **Piano mechaniczne, Orgue Antyphonel** (dla umiających i nie umiających grać), **Piano Orgue-Audion** (szafka grająca), oraz **Semeje melodionu i Abecadla muzyczne** do kształcenia się w muzyce za pomocą tablic ruchomych. — W tymże Składzie znajduje się używany **Fortepjan PLEYELA**, który za bardzo mierań cenę nabyty być może.

Skład poręcza za trwałość instrumentów i załatwia transport do każdego miejsca w Cesarstwie i Królestwie.

Do narecia każdego czasu, w pałacu Ordynatów Zamoyckich, przy ulicy Senatorskiej, **Apartament** na 1m piętrze, złożony z 6u Pokoi, Salonu z balkonem na ulicy Senatorskiej, Kuchni, Wniewy, Drwalni i t. d. Dla obejrzenia udać się do Rządy pałacu o warunki zaś zgłosić się za Żelazną Bramą, do domu docierającego do kraty Saskiego Ogrodu, dawniej Buczynskich, w 113 sława Narpińskiego.

Potrzebny jest **Uczeń** do Apteki, ze stosowną kwalifikacją do miasta Okręgowego Gub: Warszawskiej. Wiadomość bliższą powyższą można w Składzie Papieru Jana Tytza, wprost Salu Apelacyjnego, lub też w m. Ralsku, u Wiczmarskiego Rępa w Ryuku, zamieszkalego.

Potrzebny jest **Rołnik**, znający specjalnie uprawę buraków cukrowych, z kaucją odpowiedzialną, do zarządu gospodarstwa lub **Wspólnik** do 7mio-letniej dzierżawy bezpańszczyzanich z wysiewem pszenicy 150, żyta 120 korcy, z znaczną plantacją buraków do Cukrowai o mil 2. Wiadomość przy ulicy Niecałej 614 G, dom Szetyńskiego, na parterze z bramy, drzwia na prawo do sieni, od 8ej do 9ej rano.



# MAGAZYN MÓD, KWIATÓW I PIÓR PARYŻKICH PAULINY PASZKOWSKIEJ

przy ulicy Długiej Nr 585 w Hotelu Polskim w Warszawie.

Ma zaszczyt donieść, że po powrocie Właścicielki tegoż z Paryża, otrzymał już wybrane przez nią także osobiste: **KAPELUSZE I STROJE**, oraz różnego rodzaju **UBRANIA BALOWE** na głowę i garnitury z **KWIA- TÓW** do ubrania sukien; niemniej dobór **Kwiatów i Piór Paryżkich**. — Urządzony przytem Magazynie Skład wszel- kich **MATERJAŁÓW** potrzebnych dla Magazynów Mód, również zaopatrzony został w dobór używanych obecnie **Materji** na **Kapelusze, Wstążek, Koronek, Blondyn, jakoteż Fasonów i Główek**. — Zaprowadzony przy tymże Magazynie:

## SKŁAD MANTYL I OKRYĆ DAMSKICH,

otrzymał także z Paryża **MANTYLE i OKRYCIA** różnego rodzaju w najświeższym guście i podług najnowszych modeli. Wszelkie zlecenia jak dotąd tak i nadal Magazyn załatwiać będzie z wszelką akurataością i pośpiechem, oraz po jak najumiarkowańszych cenach. — Dla Osób biorących razem wyroby lub materiały w większych partjach, tudzież dla Handlu- jących, zapewnia się odpowiedni procent. Magazyn ten zjednawszy sobie zaszczytue pod każdym względem imię, położył za zasadę swego postępowania, zawsze zasługiwać na takowe:

Mam honor polecić się łaskawym względem **JJWW. i WW.** Właścicieli Fabryk różnych płodów, o konferowanie mi **Posa- dy** na nadzór w Fabrykach pracujących ludzi, obowiązki te bo- wiem od kilkunastu już lat, w kilku Fabrykach sprawowałem i posiadam chlubne świadectwa, a nawet obeznany jestem z czyn- nościami biurowymi po Kantorach fabrycznych praktykowanymi. Mieszkam stale w Ozorkowie, w Powiecie Łęczyckim, u Osval- da Szulz. — **Emil Klauzen.**

**Osoba**, która pełniła obowiązki Panny Służącej po domach znakomitych, zaopatrzona chlubnymi świadectwami, obeznana tak- że i z zarządzeniem domu, życzy sobie objąć obowiązki takowe, w Warszawie lub na prowincji; wiadomość w domu XX. Kar- melitów przy ulicy Kraków-Przedm.; w Farbiarni Galego.

## ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

Jeden z pierwszych w mieście, istniejący od lat 15u przy jednej z pryncypalniejszych ulic Wilna, **ze wszelkimi rekwizytami i za- pasem**, jest do sprzedania natychmiast, z nad- mienieniem, iż nabywca może pozostać i nadal w doty- mianym obecnie przez tenże Zakład Lokalu. — Życzący nabyć takowy, zechce zgłosić się do Właściciela, który obecnie znajduje się w Warszawie i mieszka w Hotelu Europejskim pod Nr 81.

**Dyrektor Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej.** — Zawiadamia, że dla dogodności mieszkańców miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi, Zarząd Drogi Że- laznej, po zwolnieniu P. Henryka Wagnera, właścicie- la remiz, w miejscu od zobowiązań kontraktem z dnia 5go Października 1858 r. na siebie przyjętych, zawarł umowę z P. Maurycym Rosengart w Warszawie za- mieszkałym, który mocą warunków tejże, zobowiązał się własnymi furmankami rozwozić z magazynu dro- gi żelaznej, wszelkie towary i pakunki nadchodzące za listami frachtowymi pociągami towarowymi pod adresem różnych osób w Warszawie jako też na przed- mieściu Pradze zamieszkałych, jak niemniej dowozić wszelkie podobne przedmioty do magazynu Drogi Że- laznej na transport koleją przeznaczone. Za uskutecz- niony w powyższy sposób odwóz do domu lub skła- du, lub odwrotnie do ekspedycji, wszelkich towarów lub ruchomości, P. Rosengart, tytułem zapłaty czyli

wynagrodzenia, ma prawo pobierać w obrębie rogat- ek Warszawskich: a) za każde 100 i wyżej pudów po 1 1/2 kopiejki od puda; b) za 50 i wyżej pudów po 2 kopiejki od puda; c) od ciężarów po niżej 50 pudów, po 3 kopiejki od puda. Od ciężarów na Pragę dosta- wionych, opłata powyżej rozklasyfikowana podnosi się o 1/2 kopiejki na pudzie. Za przewóz towarów po- spiesznych czyli takich, które bez żadnej zwłoki cza- su dostawione lub odwiezione być mają, podwójna o- płata od puda pobierana będzie. Najniższa opłata za przewóz pojedynczego, lub nie wielkiej objętości pa- kunku lub przedmiotu, wynosi 15 kop. Wyższego nad pomienioną opłatę wynagrodzenia, P. Rosengart nie ma prawa od nikogo i pod żadnym względem do- magać się. Za zrządzone szkody w przewożonych to- warach lub ich zatracenie, P. Rosengart odpowiedzial- nym jest z kaucji złożonej do depozytu Kassy Zarzą- du Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Osoby życzące sobie korzystać z tej dogodności, zgłaszać się zechcą ze swemi żądaniami do P. Rosengart, zamie- szkałego pod Nr 1559, lub wkładać stosowne awiza- cje do skrzynek, które Pan Rosengart na ten cel po- rogach klic urzędzić zamierza. Gdy zaprowadzenie u- mownego stosunku z P. Rosengart, ma na celu jedy- nie tylko ułatwienie i dogodność publiczną, przeto Za- rząd Drogi Żelaznej żadnej z tego tytułu nie przyjmu- je na siebie odpowiedzialności, i nie tamuje interesen- tom, iżby sami lub przez wybrane inne osoby, w mo- wie będące przewozy towarów uskutecznił. — **Rosenbaum.**

W Siekierkach, 4 1/2, wiorst odległych od rogatki Czerniakow- skiej, jest na sprzedanie codziennie, oprócz Soboty i Niedzieli, **Drzewo** wierzbowe, bardzo suche, mieszane z olszyną, sażeń kubiczny po Rs. 3 kop. 82 1/2. — Tamże są **Olszowe** saźnie na sprzedaż, bardzo suche, za bardzo niską cenę; wiadomość w Sie- kierkach w karczmie lub u Pachciarza. — Rubin Rothsztajn.

Jest do sprzedania **Dom** murowany, z piętrem i oficyną, w bliskości Kolei Żelaznej, którego przychód jeszcze znakomicie da się podwyższyć. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Roreckiego, Nr 4394, na 4m piętrze, rano o 8ej, po południu o 4ej.



